

22 października 2018



Sam zapał i poświęcenie nie wystarczą

Ponad 20 mln 200 tys. zł samorząd województwa świętokrzyskiego przeznaczył w ostatniej kadencji na wsparcie zakupów i modernizacji sprzętu, który służy strażakom ochotnikom do ratowania ludzkiego życia, zdrowia i mienia. - To oni często są pierwsi na miejscu zdarzenia, stanowiąc ważne ogniwo systemu ratownictwa, a bezpieczeństwo mieszkańców jest dla nas priorytetem - mówi marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas.

Włodarze samorządów gminnych, na których spoczywa obowiązek utrzymywania Ochotniczych Straży Pożarnych, zawsze cieszą się z dodatkowych środków płynących z różnych źródeł na ten cel, bo obciążeń budżetowych w gminach nie brakuje, zwłaszcza tam, gdzie prowadzone są duże inwestycje. Jak podkreśla Ireneusz Żak, wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w województwie

świętokrzyskim oraz członek Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, przy współczesnych zagrożeniach cywilizacyjnych sam zapał, poświęcenie i zaangażowanie to za mało, by skutecznie ratować ludzkie życie, zdrowie i mienie.

- Strażacy ochotnicy to społecznicy, którzy poświęcają dla bezpieczeństwa innych swój wolny czas, często kosztem rodziny czy własnych obowiązków w gospodarstwie. W strażnicy mają drugi dom, gdzie też trzeba posprzątać, zakonserwować sprzęt, przygotować go do działań, a w razie alarmu spieszyć z pomocą. A tego sprzętu zawsze jest za mało, dlatego bardzo cieszymy się, że samorzady wszystkich szczebli rozumieją nasze potrzeby, zarówno samorzady powiatowe, jak i samorząd województwa świętokrzyskiego - mówi **Ireneusz Żak**.

Najdroższą inwestycją są specjalistyczne samochody ratowniczo-gaśnicze. Już ponad 8 mln 800 tys. zł przeznaczono dla OSP z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2014-2020, Działanie 4.1. Przeciwdziałanie skutkom klęsk żywiołowych oraz usuwanie ich skutków. Piętnaście gmin otrzymało dofinansowanie do zakupu wozów - średnio po 600-700 tys. zł. Samorzady lokalne dokładały do 25 procent wartości pojazdów. Zostały one już zakupione i przekazane jednostkom OSP. Wśród kilkunastu szczęśliwców, którzy otrzymali tak znaczącą pomoc, znalazły się m. in. jednostki OSP w Czarncy (gm. Włoszczowa), w Wiśniowej (gm. Staszów), w Woli Jachowej (gm. Górno), w Niestachowie (gm. Daleszyce), w Lubieni (gm. Brody), w Ciszycy (gm. Koprzywnica), w Ćmińsku (gm. Miedziana Góra), a także w gminach Skarżysko-Kamienna, Połaniec, Masłów, Krasocin, Bodzechów, Radoszyce, Pacanów, Raków. Chętnych było oczywiście znacznie więcej. Dobra wiadomość jest taka, że kolejne 17 gmin z listy rezerwowej również otrzyma unijne dofinansowanie, bo samorządowi województwa udało się wynegocjować z Komisją Europejską przesunięcie dodatkowych środków na to ważne działanie - 2 mln euro!

Warto podkreślić, że województwo świętokrzyskie było w 2017 roku pierwszym w kraju, które wdrożyło mechanizm wsparcia OSP ze środków będących w dyspozycji Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, która działa przy Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego. Dla jednostek OSP przeznaczono około 1 mln 100 tys. zł. Zakupiono wyposażenie niezbędne przy ratowaniu ofiar wypadków drogowych, m. in. urządzenia hydrauliczne do wydobywania ludzi ze zgniecionych samochodów, walizki ratownicze R1 zawierające materiały opatrunkowe, szyny do stabilizacji kończyn, kołnierze ortopedyczne, żele chłodzące, dofinansowano też modernizację samochodów ratowniczo-gaśniczych. Zakupiono flary ostrzegawcze niezbędne na miejscu wypadku podczas prowadzenia działań ratowniczych na drogach, a dla 120 strażaków ochotników przeprowadzono kurs pomocy przedmedycznej.

- Środki będące w dyspozycji Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego mogą być przeznaczane na poprawę bezpieczeństwa na drogach, a druhowie OSP przecież uczestniczą w udzielaniu pomocy przy wypadkach drogowych, często są pierwsi na miejscu zdarzenia. Uznaliśmy, że wspieranie strażaków ochotników również środkami z tego źródła jest jak najbardziej uzasadnione - mówi marszałek województwa świętokrzyskiego **Adam Jarubas**, jednocześnie przewodniczący Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Na mocy porozumienia między marszałkiem województwa a Zarządem Wojewódzkim OSP, ten ostatni jest koordynatorem i doradcą, jak rozdysponować pomoc, by racjonalnie budować system ratowniczy. W województwie świętokrzyskim jest 860 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, z czego 216 należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Ich rejon działania wykracza poza granice gminy, gdy zachodzi konieczność, są dysponowane na teren województwa lub nawet poza. To jednostki najlepiej wyszkolone, o większej liczebności, które potrzebują najlepszego wyposażenia. - Są one bezpośrednim wsparciem Państwowej Straży Pożarnej, często bez ich pomocy Państwowa Straż nie dałaby sobie rady przy większych akcjach jak pożary lasów czy powodzie - podkreśla Ireneusz Żak.

Środki na wsparcie Ochotniczych Straży Pożarnych w zakupie sprzętu przeciwpożarowego oraz samochodów samorząd województwa świętokrzyskiego przeznaczał też z własnego budżetu. W ciągu ostatniej kadencji była to kwota około 1 mln 700 tys. zł. Te dotacje celowe są mniejsze niż unijne - średnio po kilkadziesiąt tysięcy złotych, ale, jak podkreślają sami zainteresowani, liczy się każde wsparcie, bo używający się sprzęt trzeba systematycznie uzupełniać i modernizować, by utrzymać techniczne możliwości reagowania jednostek. Dotacje były wykorzystywane na przykład na modernizację i dosprzętowanie wozów ratowniczo-gaśniczych. W roku bieżącym z tej pomocy skorzystały m. in. jednostki OSP w Osieku, Włoszczowie, Nowym Korczynie, Oleśnicy, Pierzchnicy, Nowej Słupi, Imielnie, Skarżysku Kościelnym czy Jędrzejowie.

- W trosce o zwiększenie bezpieczeństwa społeczności lokalnych jesteśmy konsekwentni w pomaganiu strażakom ochotnikom i staramy się zawsze wygospodarować jak najwięcej tych środków, z różnych źródeł. Musimy wspierać ludzi, którzy bezinteresownie niosą pomoc, uzupełniając działania Państwowej Straży Pożarnej. A dobre zaplecze sprzętowe to warunek skutecznego działania - podsumowuje marszałek Adam Jarubas.